OLIMPIADA

29 lipca br. rozpoczynają się XIV Igrzyska Olimpijskie w Londynie i trwać będą do 15 sierpnia. Program Igrzysk jest następujący:

LEKKOATLETYKA:

30. VII. 10.000 m, skok wzwyż, przedbiegi: 100 m, 400 m pł. i 800, konk. kobiece dysk finał.

31. VII. 400 m pł, 50 km chód, rzut młotem, skok w dal, 100 m półfinały i finał, 800 m, półfinał, 5000 m przedbiegi, tyczka, eliminacje, konk. kobiece oszczep finał i 100 m przedbiegi.

2. VIII. 800 m, 5000 m, tyczka, dysk, finały, 10 km chód, przedbiegi 200 m, przedbiegi i międzybiegi, konk. kobiece: 100 m półfinały i finał.

3. VIII. 200 m, trójskok, pchnięcie kulą, finały, 110 m pł. 3 km z przeszkodami przedbiegi, konk. kobiece: 80 m pł. przedbiegi i międzybiegi.

4. VIII. 110 m pł., oszczep finały, 400 m i 1500 m przedbiegi, oszczep eliminacje, konk. kobiece: 80 m pł., pchnięcie kulą, skok w dal finały.

5. VIII. 10-bój (100 m, skok w dal, kula, skok wzwyż, 400 m), 400 m i 3 km z przeszkodami finały, konk. kobiece: 200 m przedbiegi i międzybiegi.

6. VIII. 10-bój (110 m pł., dysk, tyczka, oszczep, 1500 m), 1500 m finał, 4x100 4x400 m przedbiegi, konk. kobiece: 200 m finał.

7. VIII. 4x100 m, 4x400 m, 10 km, finały, maraton, konk. kobiece: skok wzwyż i 4x100 m.

PIŁKA KOSZYKOWA: 6—10. VIII eliminacje, 11—14. VIII finały.

BOKS: 9—11. VIII. eliminacje, 12. VIII. półfinały, 13. VIII. po południu spotkania o 3 m, wieczorem finały.

KAJAKARSTWO: 11. VIII. 10 km kanadyjki jedynki i dwójki, kajaki jedynki i dwójki, 12. VIII. 1 km i 500 m przedbiegi i finały kanadyjek i kajaków, jedynki i dwójki.

KOLARSTWO: 7. 9. i 11. VIII. biegi torowe, 13. VIII. wyścig na szosie.

HIPPIKA: 9—14. VIII.

SZERMIERKA: 30. VII. — 4. VIII. floret indywidualny i druż. konk. męska i żeńska; 5—9. VIII. szpada, 10—13. VIII. szabla.

PIŁKA NOŻNA: 29. VII.—7. VIII. spotkania eleminacyjne, 10 i 11. VIII półfinały, 13. VIII. finał i spotkanie o 3 m.

GIMNASTYKA: 9—11. VIII.

HOKEJ NA TRAWIE: 31. VII—12. VIII.

5-BÓJ NOWOCZESNY: 31. VII.—5. VIII.

WIOŚLARSTWO: 5—9. VIII.

ZAWODY STRZELECKIE: 2—6. VIII.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW: 9—11. VIII.

ZAPAŚNICTWO: 29. VII.—5. VIII.

ŻEGLARSTWO: 3—12. VIII.

PŁYWANIE: 29. VII.—7. VIII.

Fraszka aktualna

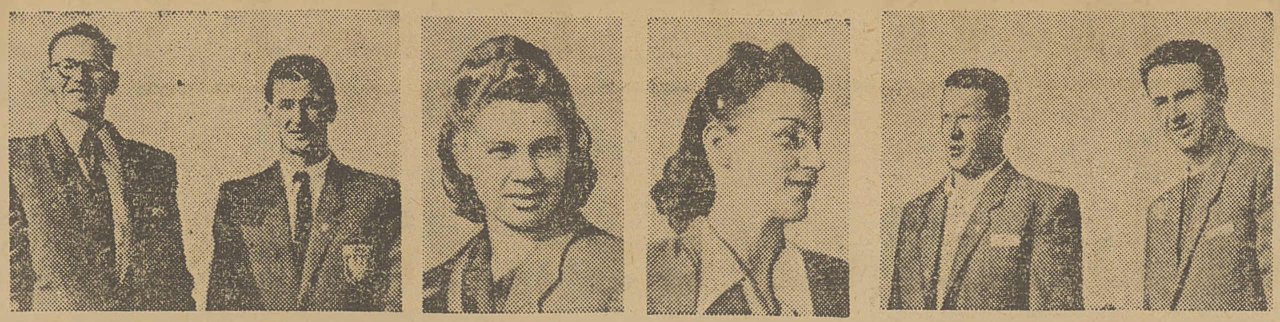
Olimpijczycy

Choć nasi sportowcy mają
Wyniki więcej, niż blade —
Ekipę naszych najlepszych
Wysłano na Olimpiadę.

Lecz gdy się im nie powiedzie —
Nikt mieć nie będzie żalu,
Że miast medali — dostali
W odwrotną stronę medalu!...

BB

Nasze nadzieje olimpijskie



DZIENNIK SPORTOWY

Rok III Środa 28 lipca 1948 Nr 45 (115)



FOTO SAP

Nasi przedstawiciele lekkoatletyki byli jedynymi z ekipy olimpijskiej, którzy przed wyjazdem dali nam miernik swych dużych możliwości. Ostatnie wyniki Łomowskiego w kuli 16,15, które uzyskał na treningu w Londynie nawet ponad nie wykraczają. Bokserzy, szermierze, kajakowcy wprawdzie zapowiadali, że może im się udać jakiś sukces, ale wartość ich jest trudno uchwytna. Czy potwierdzą oni konieczność wyjazdu, dowiemy się za kilka dni.

Od lewej przedstawiamy nasze nadzieje „lekkoatletyczne": Gierutto, Adamczyk, Sinoradzka, Nowakowa, Łomowski i najstarsza nasza olimpijka Wajs-Marcinkiewicz.

Idea olimpijska zwyciężyła

Wznowienie igrzysk olimpijskich na wzór starożytnych napotykało na wielkie trudności. Wznowiciel ich Francuz Piotr de Coubertin (1868—1937) był jednak wielkim idealistą i nieustraszonym szermierzem. I doprowadził do I nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich, które odbyły się w Atenach w 1896 r. Na jednym z zebrań komitetu olimpijskiego oświadczył Coubertin:

„Jesteśmy dziś garstką, która zapaliła ludzkość nową pochodnią, która chce stworzyć nowego człowieka, nowego herosa współczesnego, silnego, dobrego i rozumnego. Sport ogranicza się dziś do niewielu wybranych, ale niedługo przyjdzie taka chwila, gdy nie będzie on przywilejem jednostek. Ogarnie ludzkość i stanie się jej nowym dobrem. Stanie się wtedy nie wyszukaną potrawą, ale chlebem powszednim rzesz, niezbędnym jak powietrze i woda".

Prorocze były te słowa. W każdej następnej olimpiadzie gromadziło się coraz więcej sportowców, przedstawicieli całego świata.

Dziś sport ogarnia coraz większe masy ludzkości i staje się prawdziwym chlebem powszednim każdego.

Idea olimpijska zwyciężyła.

„Spartakiada"

W miastach i wsiach Związku Radzieckiego zatknięto sztandary Wszechzwiązkowej Spartakiady związków zawodowych, jednej z najbardziej masowych imprez letniego sezonu sportowego. Sportowcy, zrzeszeni w związkach zawodowych, zajmują wybitne miejsce w życiu sportowym ZSRR. Ustanowili oni w zeszłym roku 72 rekordy ZSRR.

Wszechzwiązkowa letnia „Spartakiada" będzie trwała do 21 sierpnia. Program jej obejmuje między in. lekkoatletykę, pływanie, piłkę nożną, wyścigi kolarskie, koszykówkę, itd. Najsilniejsi zawodnicy zostaną wysłani do Moskwy, gdzie w okresie od dnia 15 do 21 sierpnia będą się odbywały rozgrywki finałowe.

*

Ze Stalińska (Zagłębie Kuźnieckie), wystartowała Wszechzwiązkowa sztafeta sportowa, poświęcona letniej „Spartakiadzie" związków zawodowych. Jest to pierwsza z dziesięciu marszrut, które się rozpoczynają z rozmaitych punktów geograficznych Związku Radzieckiego, a kończą się w Moskwie. Zawodnicy ze związków zawodowych niosą do stolicy sztafetę — raporty z fabryk i komunikaty o osiągnięciach kultury fizycznej. Ogólna długość sztafety sportowej wynosi 28 tysięcy 460 km. Na wszystkich marszrutach sztafeta jest oddawana z rąk do rąk przez sprinterów, kolarzy, jeźdźców, wioślarzy, żeglarzy, jest dostarczana na kutrach, samochodami i samolotami. W dniu otwarcia finału „Spartakiady" Wszechzwiązkowej uczestnicy sztafety finiszują w Moskwie.

Zakończenie młodzieżowych imprez sportowych

Imprezy sportowe Ogólnopolskiego Zlotu Młodzieżowego we Wrocławiu zakończyły się popisami gimnastycznymi oraz pokazami budowy piramid w wykonaniu młodzieży z Bielska i Raciborza. Następnie odbyło się rozdanie licznych zespołowych i indywidualnych nagród, ufundowanych przez członków rządu, partie polityczne. GUKF, organizacje młodzieżowe, samorządowe i inne. Nagrody stanowiły w większości sprzęt sportowy oraz książki.

Statuę górnika, ufudowaną przez Prezydenta Bieruta, dla zwycięskiego zespołu w biegu na przełaj, zdobyła drużyna Akademii Wychowania Fizycznego wraz z biblioteczką, ofiarowaną przez wicepremiera Gomułkę. Zwycięzca indywidualny w biegu na przełaj — Mańkowski (AWF) otrzymał złoty zegarek ręczny — nagrodę KC PPR. AWF zdobył ponadto puchar ministra Kultury i Sztuki — Dybowskiego za zwycięstwo w biegu rozstawnym 3×1000 m.

Oceniając ogólnie, impreza spełniła swe zadanie. Masowy udział młodzieży, która w ciągu 2 dni wystąpiła w wielu gałęziach sportu wykazał stały postęp w dziedzinie wychowania fizycznego. Szczególnie pocieszający jest fakt, że gimnastyka, stanowiąca do tej pory zaniedbaną dziedzinę, mimo, że jest podstawą do racjonalnego uprawiania wszystkich innych gałęzi sportu — znajduje coraz więcej zwolenników. Udowodniły to tysiące zawodników i zawodniczek, które wystąpiły z pokazami w czasie trwania imprez.

Otwarcie stadionu im. gen. Świerczewskiego

25 bm. nastąpiło we Wrocławiu uroczyste otwarcie nowoodbudowanego stadionu olimpijskiego im. gen. Karola Świerczewskiego, przy czym odsłonięte zostało godło państwowe na wieży olimpijskiej i otwarto tor żużlowy. Otwarcia dokonał komisarz *rządu dla sprawy WZO wiceminister* Kościński w towarzystwie prezydenta Wrocławia Kupczyńskiego i prezydenta m. Łodzi.

Po przemówieniach wicemin. Kościńskiego i prez. Kupczyńskiego, wicemin. Kościński wręczył proporzec sędziemu startowemu, po czym nastąpiła defilada zawodników, biorących udział w otwarciu toru żużlowego i pierwszego zjazdu plakietowego, organizowanego przez wrocławski Motoklub.

W zawodach żużlowych na torze o dł. 460 m w 20 biegach po 4 okrążenia spośród 16 ligowców zwyciężył Krakowiak (DKS Łódź) 18 pkt w 5 biegach. Wyścig w kat. do 125 ccm wygrał Gątkiewicz (Grudziądz) 2.06,6 min. W kat. do 250 ccm zwyciężył Henek — 2.05,6, a w kat. do 350 ccm Schützer (Wałbrzych) 2.05,8 min.

Sportowcy wrocławscy otrzymali pływalnię

Na stadionie olimpijskim odbyło się w dniu 24 bm. uroczyste przekazanie sportowcom wrocławskim pływalni, uruchomionej dzięki wysiłkom społecznego komitetu odbudowy stadionu. Robotnicy Państwowej Fabryki Wagonów ofiarowali wrocławskim sportowcom skocznię zbudowaną w ich fabryce. Skocznia składa się z 3 kondygnacyj.

W czasie uroczystości prezydent miasta Wrocławia Kupczyński wręczył dyplomy za prace Państwowej Fabryce Wagonów „Mostostalowi", 21 Brygadzie Służby Polsce i Brygadzie młodzieży bułgarskiej. (t)

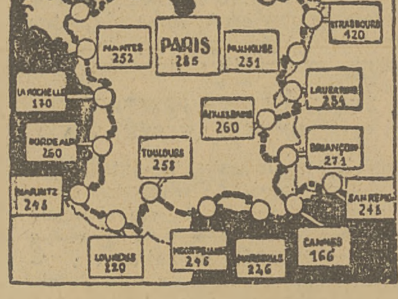
18 zespołów piłkarskich w turnieju olimpijskim

Wobec wycofania się 5 drużyn z olimpijskiego turnieju piłkarskiego Angielski Związek Piłki Nożnej wykonując zlecenie Międzynarodowego Związku Piłki Nożnej postanowił przeprowadzić ponowne losowanie rozgrywek pierwszej rundy. W wyniku losowania w pierwszej rundzie turnieju olimpijskiego grać będą: Egipt—Dania, Anglia—Irlandia albo Holandia, Francja—Indie, Luksemburg albo Afganistan—Jugosławia, Chiny—Turcja, Szwecja—Austria, Korea—Meksyk, Włochy—USA.

Pierwsze cztery spotkania odbędą się dnia 31 lipca, dalsze cztery — 2 sierpnia.

Losowanie drugiej rundy odbędzie się 2 sierpnia.

Największy wyścig kolarski świata



„Tour de France" to największa impreza kolarska nie tylko Francji, ale i świata. Ponad 10 milionów widzów śledziło przebieg wyścigu na trasie, a ok. 20 milionów przez radio i w dziennikach. Koszta organizacyjne imprezy wyniosły ok. 100 milionów franków. Kolarze w ciągu 25 dni przejechali przez ok. 800 miasteczek i 20 większych miast pięciu krajów, które obejmowała trasa wyścigu.

P. Alojzy Kądziołka startuje do II rundy

— Raduje się serce, raduje się dusza...

— Ćwirka pan jak szczygieł, dobry redaktorze Bujdacki. Cóż pan taki wesoły?



Red. Bujdacki wyjechał na przedmieścia Krakowa witać powracającego z wczasów na rowerze prezesa Kądziołkę.

— Bo kochanego prezesa oczy moje widzą na starych śmieciach.

— Tak, Kraków jest stary, ale bez obrazy zakładu czyszczenia miasta, śmiecia w nim dość.

— Ale pan tęsknił za Krakowem?

— Za Krakowem owszem, ale za śmieciami?!

— Kraków, takie sobie kochane podwórko, ma swój urok nawet ze śmieciami.

— Jak dla kogo.

— Widzę, że prezes jak każdy stateczny krakowianin lubi narzekać.

— Narzekać, nie narzekać, ale śmieci mogłoby być mniej. Zdałaby się jakaś lokalna „Służba Krakowowi". Jakby się wzięła w kupę, toby wnet wywieźli wszystkie kupy śmieci.

— Razem z ulicą Kupą. Dajmy już tym kupom spokój, niech wzrastają w prastare lata. Jakże zdróweczko prezesa po krynickich wczasach?

— Dziękuję. A nie zaiwaniaj mnie pan „zdróweczkiem", bo pan nie po to parzyszedł. Znamy się dobrze dobry redaktorze Bujdacki.

— Przepraszam, o zdrowie także przyszedłem zapytać, a że przy tym chciałbym się dowiedzieć, co prezes sądzi o przyszłej niedzieli ligowej, nikt chyba nie weźmie mi tego za złe. Przecie zaczynamy drugą rundę rozgrywek w ekstraklasie piłkarskiej!

— Kto cierpi na nieuleczalną chorobę wywiadowczą — temu wybacza się wiele.

— Po tej świetnej diagnozie, przystąpmy do rzeczy. Sądzę, że i tu pańska diagnoza będzie równie trafna.

— W przyszłą niedzielę gra w Krakowie Cracovia z Rymerem, a Garbarnia z Wartą — Wisła wyjeżdża do Bytomia, by zmierzyć się z Polonią B., a Tarnovia do Warszawy rozegrać mecz z Legią.

— Jak pan ocenia szanse naszych drużyn?

— Dwa wyniki pewne — a dwa niepewne.

—Nie wiele jeszcze z tego wiem...

— Pewne jest zwycięstwo Cracovii, która pomści wiosenną klęskę Wisły z Rymerem w Krakowie.

— A drugi pewnik?

— To przegrana Tarnovii z Legią.

— Tarnovia znów przegra?

— Ha, (tu prezes Kądziołka z rezygnacją rozkłada ręce). *Widział pan Legię. Drużyna groźna i twarda, a Tarnovia na obcym boisku nie zbyt się spisuje i nie zdobyła dotąd jeszcze punktu.*

— Może po wypoczynku odmieni się szczęście. Nie trzeba nigdy tracić nadziei.

— Tromtadrata — ta-ta-ta-ta... nie trać pan.

— A mecze Wisły i Garbarni?

— Wyniki bardzo nie pewne. W tej niepewności jednak jest jedno pewne, że obie drużyny, nie powtórzą wyników uzyskanych z niedzielnymi przeciwnikami w pierwszej rundzie.

— Czy to ma znaczyć, że przegrają?

— Nie mówię, że przegrają, ale nie twierdzę, że wygrają.

— To jakaś zawiła filozofia, której nie rozumiem.

— Słuchaj Pan. Polonia bytomska nie da się łatwo u siebie pokonać. Osobiście oceniam szanse Wisły i Polonii na równi. Nastrój w drużynie — szczęście — przypadek, może tu odegrać decydującą o zwycięstwie rolę, a ciężko jest coś przewidywać, jeśli „nieprzewidziane", może pokierować grą.

— Czy to samo dotyczy meczu Garbarni z Wartą?

— Na ogół tak, chociaż sytuacja Garbarni jest nieco korzystniejsza. Garbarnia gra na swoim boisku i jak dotąd nie przegrała u siebie żadnego meczu, a jeśli drużyna będzie dobrze dysponowana, — może wygrać. Zresztą zobaczymy na meczu.

— Będziemy więc mieli emocjonującą niedzielę.

— Skontroluję na meczach, czym w Krynicy dobrze serce i nerwy podleczył.

— Na beton. Życzę prezesowi, by dobre wyniki naszych drużyn, wykazały dobrą kondycję jego kibicowskiego serca i nerwów. Do widzenia na starcie drugiej rundy.

— Do ligowego widzenia.

KOSTAN

Szkolenie przewodników dla wycieczek masowych

Zarząd Klubu Wysokogórskiego PTT — dla okazania pomocy związkom zawodowym i innym organizacjom w urządzaniu wycieczek zbiorowych oraz dla ułatwienia, uregulowania i polepszenia ruchu masowego — powołał do życia Komisję Szkolenia Górskiego, której zadaniem w pierwszym rzędzie będzie stworzyć jak najliczniejsze kadry wykwalifikowanych przewodników dla wszelkiego rodzaju wycieczek zbiorowych. W skład Komisji wchodzą doświadczeni turyści i taternicy. Komisja Szkolenia Górskiego przystąpiła bezzwłocznie do pracy, a w pierwszym jej krokiem było ustanowienie bezpłatnych informatorów wycieczkowych w punktach największego nasilenia ruchu masowego w Tatrach, a więc na Kasprowym, Hali Gąsienicowej, przy Morskim Oku i na Hali Kondratowej. Następnym krokiem jest przeprowadzenie kursów dla przewodników wycieczek zbiorowych wszelkich typów. Pierwszy turnus takich kursów rozpoczyna się w Zakopanem, a zgłoszenia przyjmuje Biuro Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem, ul. Krupówki, Hotel Morskie Oko (telefon 11-73).